Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 222 **Katowice, sobota 26-go września 1931 r.** **Rok 30**

Berlin i Płowce.

Przygotowania i formalności, związane z wizytą ministrów francuskich w Berlinie, zostały ostatecznie zakończone. Laval i Briand przybywają w niedzielę 27 b. m. rano do Berlina. Termin przyjazdu został przesunięty z soboty wieczorem na niedzielę rano ze względów bezpieczeństwa, policja berlińska bowiem pragnie, aby przyjazd nastąpił w dzień, gdy środki ostrożności zwrócone przeciwko ewentualnym zaburzeniom, będą mogły zostać lepiej zastosowane.

Oto w krótkich słowach scharakteryzowanie atmosfery, w jakiej odbywać się będzie wizyta francuskich ministrów w Berlinie. Przyznać trzeba, że dużo hartu, samozaparcia się i dobrej woli posiadają francuscy mężowie stanu, skoro decydują się mimo gróźb nacjonalistów niemieckich, jechać w sam środek morza nienawiści, skierowanej właśnie przeciwko nim. Dla samej zresztą wątpliwej przyjemności czy też dla wymiany wzajemnych grzeczności z dyplomatami niemieckimi Laval i Briand nie kierowaliby swych kroków do Berlina i przypuszczać należy, że obie strony, dążące do wzajemnego zetknięcia się na ziemi pruskiej, posiadają w zanadrzu dostatecznie ważne sprawy, które pragnęliby bezpośrednio między sobą rozwikłać. Fakt, iż w towarzystwie ministrów francuskich przybędzie również podsekretarz stanu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Berthelot na czele całego sztabu wybitnych urzędników, niedwuznacznie wskazuje na poważny charakter rokowań, jakie toczyć się będą w Berlinie. Ze strony niemieckiej poza ministrem Curtiusem w naradach uczestniczył będzie sekretarz stanu Bülow, a nadto ambasador w Berlinie, p. Francois Poncet i ambasador niemiecki w Paryżu von Hösch.

W niemieckich kołach politycznych krążą wiadomości, że tematem konferencji berlińskiej mają być przedewszystkiem sprawy gospodarcze i ustalenie jasnego programu współpracy w tej dziedzinie między Niemcami i Francją, a na drugiem miejscu dopiero — polityczne. Współpraca ta głównie odnosiłaby się do przemysłu metalurgicznego i węglowego oraz przemysłu elektrycznego, przyczem jednym z jej przedmiotów byłoby wykonanie we Francji wielkich robót publicznych. To porozumienie gospodarcze połączone byłoby z kilkuletnim rozejmem w dziedzinie politycznej, które pozwoliłoby Niemcom na wypuszczenie wielkiej pożyczki zagranicznej, w pokryciu której główny udział wzięłaby Francja.

Nacjonalistom niemieckim program ten wydaje się za szczupły i domagają się od rządu swego, ażeby oświadczył Francuzom, że bez „oczyszczenia" sprawy wschodnich granic Rzeszy, która „oczywiście" nie kończy się tylko na Pomorzu, jest bezskutecznem prowadzenie obowiązujących rozmów politycznych. Nie bez powodu zresztą nacjonaliści chcieliby połączyć najbliższą konferencję z kwestją „oczyszczenia" wschodnich granic Rzeszy czyli poprostu z zagadnieniem rewizji granic polskich. Upoważnił ich do tego może nieświadomie nie kto inny, ale sam — Briand, który w jednem ze swych przemówień na posiedzeniu Ligi Narodów oświadczył, że nie ustanie w dążeniu do zbliżenia francusko-niemieckiego. W swojem przemówieniu zaznaczył on, że **przedstawiciele Francji i Niemiec nie powinni wahać się przed poruszeniem zagadnień najbardziej delikatnych.** Niemcy dobrze zapamiętali sobie ten ustęp przemówienia p. Brianda i właśnie teraz uważają za stosowne przypomnieć Briandowi, że **jednem z takich „najbardziej delikatnych zagadnień" jest sprawa wschodu niemieckiego.**

Dziwnym zbiegiem okoliczności w chwili, kiedy mężowie stanu Francji i Niemiec zasiadać będą przy wspólnym stole w Berlinie, cała Polska uroczyście obchodzić będzie sześćsetlecie zwycięstwa Polaków nad Krzyżakami pod Płowcami, zwycięstwa, które powstrzymało zbrodnicze zakusy krzyżackie na nasze ziemie. Toteż na wypadek, gdyby w Berlinie chciano poruszać zagadnienie naszych granic zachodnich, kto wie, czy właśnie **groźne widmo Płowiec nie zjawi się przed oczyma polityków niemieckich i nie uprzytomni im, że Polacy potrafią przemawiać w obronie swych granic sami bez jakichkolwiek pośredników...** Historja polsko-niemieckich stosunków posiada więcej jeszcze przykładów osadzenia na miejscu przez Polskę zachłannych apetytów Niemców, że choćby wymienić poza Płowcami — Psie Pole pod Legnicą i Grunwald.

Dobrze się złożyło, że właśnie w 6-setną rocznicę krzyżackiej klęski pod Płowcami nacjonaliści niemieccy wysuwają hasło rewizji granic; my w odpowiedzi wskazać im tylko możemy na... Płowce.

Bez różnicy przekonania i narodowości społeczeństwo śląskie pomaga wydatnie bezrobotnym.

Katowice. 23 b. m. odbyło się posiedzenie Ogólnego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem p. wojewody dr. Grażyńskiego i przy udziale innych członków.

Komitet przyjął sprawozdanie przewodniczącego wydziału wykonawczego p. woj. dr. Grażyńskiego **o dotychczasowym rozwoju akcji niesienia pomocy bezrobotnym,** jak też sprawozdanie przewodniczącego sekcji finansowo-organizacyjnej **gen. dyrektora Ciszewskiego,** do zatwierdzającej wiadomości.

Na podstawie złożonych sprawozdań, wydział wykonawczy Komitetu doszedł do przekonania, że akcja niesienia pomocy bezrobotnym wstąpiła na normalne tory **i z każdym dniem przynosi coraz lepsze wyniki** i znajduje się w punkcie kulminacyjnym rozwoju.

Szczupłe stosunkowo wpływy pieniężne Komitetu w pierwszych dwóch miesiącach należało tłumaczyć **trudnościami organizacyjnemi** i potrzebą dłuższego czasu dla spopularyzowania tej akcji.. W ostatnich dwóch miesiącach akcja rozwinęła się pomyślnie i rokuje nadzieje **jeszcze korzystniejszego rozwoju.** W dniu posiedzenia wydział wykonawczy rozporządzał kapitałem w wysokości **720 tysięcy złotych,** nie licząc darów w naturze.

Następnie wydział wykonawczy zastanawiał się nad wykorzystaniem innych źródeł dochodu, aby powiększyć fundusze Komitetu. Postanowiono urządzić **„Wielką loterję fantową",** która przy odpowiedniem poparciu szerokich warstw ludności na tutejszym terenie, mogłaby przynieść duży dochód, oraz omówiono inne jeszcze dotychczas **niewykorzystane źródła dochodu.** Z kolei wydział wykonawczy przystąpił do rozdzielenia sumy na poszczególne komitety powiatowe celem zasilenia funduszów komitetów lokalnych, **przy prowadzeniu kuchni dla bezrobotnych i wydawaniu bonów żywnościowych.**

Uchwałą wydział przydziela komitetom powiatowym subwencję w następującej wysokości: Powiatowym komitetom w Katowicach 50.000 zł., w Świętochłowicach 40.000 zł., w Rybniku 20.000 zł., w Pszczynie 15.000 zł., w Tarn. Górach 6.000 zł., w Bielsku 4.000 zł. Miejskiemu komitetowi w Katowicach 20.000 zł. i takiemu komitetowi w Król. Hucie 25.000 zł.

Kwoty wyżej wyszczególnione użyją komitety powiatowe i miejskie **na rozszerzenie i podniesienie kuchni dla bezrobotnych, następnie na zakup środków żywnościowych.** Jako rezerwę zatrzymano w kasie kwotę 160.000 zł.

Z powyższego sprawozdania wynika, że nadzieje przywiązane do działalności Komitetu, obejmującego **całe tutejsze społeczeństwo bez różnicy politycznej i narodowej,** zaczynają się realizować — Nadto Komitet uchwalił szczegółową instrukcję w sprawie zorganizowania opieki duchowej nad bezrobotnymi, opierając się o przemyślany system świetlic, oraz uchwalił wytyczne pomocy dla umysłowych bezrobotnych.

Znowu katastrofa powodzi w Bielsku.

Bielsko. (PAT.) Powódź, która ciężko dotknęła z końcem sierpnia rb. kilka gmin na Śląsku Cieszyńskim, zagraża znowu poważnie zniszczonym przed miesiącem terenom. Wskutek trwających bez przerwy od szeregu dni deszczów wystąpiła silnie z brzegów rzeka Iłownica zalewając kilka zabudowań w Bronowie. Stan wody na Wiśle podniósł się o 2 i pół metra. Wody Wisły wystąpiły z brzegów i zalały gminę Zarzecze, kolonję Brandys i Gołysz. Starostwo bielskie zarządziło w porozumieniu z komendą garnizonu pogotowie oddziałów pionierskich.

Polsko-litewski spór komunikacyjny przed Międzynarodowym Trybunałem w Hadze.

Haga. (PAT.) W rozprawie, toczącej się przed Stałym Trybunałem Sprawiedliwości, który ma orzec, czy Litwa jest obowiązana do nawiązania komunikacji kolejowej z Polską, replikował delegat Polski p. Mrozowski, zbijając interpretację delegatów litewskich odnośnie konwencji kłajpedzkiej, rezolucji Rady Ligi oraz art. 23 Paktu Ligi. P. Mrozowski przypomniał słowa min. Zaleskiego, wypowiedziane w Genewie, że **Litwa zawdzięcza Polsce utrzymanie niepodległości,** gdyż w razie klęski Polski w r. 1920 przedstawiciele Litwy nie byliby tu obecni. Przewodniczący trybunału zamknął posiedzenie, rezerwując Trybunałowi prawo postawienia dodatkowych pytań.

Nowy poseł chiński w Warszawie.

Szanghaj. (PAT.) Rząd chiński mianował Wang-Kuang-Ky posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Chin na Polskę i Czechosłowację z siedzibą w Warszawie. Minister Wang-Kuang-Ky urodził się w roku 1867.

Nieszkodliwe trzęsienie ziemi.

Neapol. (PAT.) Onegdaj odczuto w Foggia i Cerignola silne wstrząśnienie sejsmiczne, które trwało kilka sekund, nie wyrządziło jednak żadnych szkód. Ludność ogarnęła panika.

Starcie muzułmanów z wojskiem.

Srinagar (Indje). (PAT.) Tłum muzułmanów zaatakował krążące po mieście patrole wojskowe, wobec czego wojsko zmuszone było użyć broni palnej. W wyniku strzelaniny 4-ch muzułmanów zostało zabitych, 6-ciu rannych. Ze strony wojska 90-ciu żołnierzy zostało rannych. **W chwili obecnej władze całkowicie opanowały sytuację.**

Krwawe żniwo bombardowania japońskiego.

Moskwa. (PAT.) Dzienniki Moskiewskie podają za prasą chińską, że przy bombardowaniu arsenału mukdeńskiego zginęło 300 robotników. Wartość zajętego przez wojska japońskie w arsenale uzbrojenia i amunicji oceniają na 100 miljonów dolarów.

TELEGRAMY.

Fundacja Rockefellera ofiaruje uniwersytetowi warszawskiemu 50 tysięcy dolarów.

Warszawa. Istniejącemu przy uniwersytecie warszawskim instytutowi fizyki doświadczalnej fundacji Rockefellera przyznała 50 000 dolarów. Suma ta ma być zużyta na zakup nowoczesnych narzędzi naukowych oraz urządzeń. Ofiarowana warszawskiemu instytutowi suma jest w porównaniu z innemi, jakie fundacja Rockefellera zwykła udzielać, bardzo wysoka i świadczy o zaufaniu fundacji do nauki polskiej oraz wyników przeprowadzanych w obecnej chwili doświadczeń i badań z zakresu światła.

Wielki pożar drukarni warszawskiej.

Warszawa. (PAT.) W dniu wczorajszym przed południem wybuchł pożar w posesji Braci Trotenteim przy ul. Nalewki nr. 35. W podwórzu tej posesji znajduje się wielki budynek, w którym mieszczą się gisernia i maszyna rotacyjna redakcji „Unser Express" oraz składy papieru Spółki Akc. Faftek i Drestaw. Pastwą płomieni padło pierwsze piętro budynku, na którem mieściły się składy papieru Faftek i Drestaw oraz przyległa do budynku oficyna. Od płomieni zajęły się przyległe domy przy ulicy Gęsiej i Dzikiej, gdzie jednak straży ogniowej udało się pożar stłumić w zarodku. Straty wynoszą kilkaset tysięcy złotych.

Dyszel wozu nawpół przedziurawił pasażera.

Łódź. (PAT.) Na szosie Strykówv — Głowno w odległości 2 km. od Strykowa jadący samochód zderzył się z wozem tak nieszczęśliwie, że dyszel wozu wbił się w piersi pasażera automobilu niejakiego Karbla z Warszawy. Karbel zmarł przed przybyciem pomocy lekarskiej.

Wyrok śmierci na bandytów.

Bydgoszcz. (PAT.) Sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, mocą którego Edward Zdrojowski i Albert Piotrowski skazani zostali za zamordowanie w celach rabunkowych Bartscha w Mironowie, na karę śmierci. Skazani mogą się jeszcze odwołać do łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Fabryka amunicji wyleciała w powietrze.

Ateny. (PAT.) Wskutek eksplozji wyleciała w powietrze fabryka materjałów wybuchowych w Dimitzana. Pożar powstał wskutek eksplozji, dotarł do innej fabryki materjałów wybuchowych, która również uległa zniszczeniu. Dwie osoby odniosły rany. Szkody materjalne są znaczne.

Liga dalej nic nie uczyniła w sprawie walk w Chinach.

Genewa. (PAT.) W ciągu dnia wczorajszego przewodniczący Rady oraz czterej członkowie Rady zaproszeni przez niego mianowicie angielski, niemiecki, francuski i włoski naradzali się nad sprawą zatargu chińsko-japońskiego. Pozostawali oni w kontakcie z tutejszemi przedstawicielami dwóch państw powaśnionych. Tymczasem napływały nowe telegramy dotyczące położenia w Mandżurji. O godz. 19,20 w gabinecie Sekretarza Generalnego Ligi zebrała się Rada na posiedzenie poufne. Na zebraniu tem, które trwało 3 kwadranse, sprawy nie posunięto naprzód gdyż przedstawiciel Japonji pozostaje w dalszym ciągu bez ścisłych instrukcyj swego rządu. — Depesza ta przyjmuje do wiadomości telegram sekretarza stanu spraw zagranicznych w Waszyngtonie otrzymany wczoraj w nocy. Depesza, którą Rada wczoraj wieczorem wysłała, nie zawiera żadnej propozycji. Jest tylko stwierdzeniem, że rząd Stanów Zjednoczonych i Rada działają jednomyślnie i równolegle w sprawie wypadków w Mandżurji.

Interwencja rządu Stanów Zjednocz.

Genewa. (PAT.) Wczoraj w nocy sekretarz generalny Ligi Narod. otrzymał od obecnego tu przedstawiciela Stanów Zjednoczonych kopję telgramu, który nadszedł pod jego adresem od sekretarza stanu spraw zagranicznych. Odnośny ustęp tego telegramu brzmi: „Pragnę zapewnić Pana, że rząd Stanów Zjednoczonych odnosi się całkowicie serdecznie i z sympatją do stanowiska, jakie Liga Narodów wyraziła przez rezolucję Rady i że Rząd mój wysłał do rządu japońskiego i chińskiego notę zredagowaną w podobnych słowach. Rząd Stanów Zjednoczonych nalegał już na to, by zostały powstrzymane kroki wojenne i aby zostało usunięte z sytuacji obecnej niebezpieczeństwo i by nadal oba rządy pracowały wytrwale nad przywróceniem spokoju.

Na Wschodzie bez zmian.

Berlin. (PAT.) Tutejsza sekcja kuomintangu otrzymała z Chin następujący telegram. Trzej obywatele amerykańscy z Brytyjsko-Amerykańskiego Towarzystwa Handlu Tytoniem w Mukdenie zostali zabici przez żołnierzy japońskich. Władze japońskie mianowały burmistrzem Mukdenu pułkownika, który zawsze występował dotychczas za wojną z Chinami. Zmuszał on ludność do udzielania pomocy wojskom japońskim. **Wszystkie napisy na szyldach zostały zamienione na napisy w języku japońskim. Lotnicy japońscy rzucają bomby w okolicach Sin-Chung-Den i Dacuzan, strzelają z karabinów maszynowych do ludności na ulicach Mukdenu.** Flota japońska zebrała się w Nagasaki i oczekuje rozkazu do odpłynięcia. Równocześnie odjechały z Dajren wielkie jednostki marynarki wojennej do Tien-Sinu i Cing-Tao. Chińska policja w Czang-Czun została aresztowana. W czasie obsadzania Czang-Czun przez oddziały japońskie wiele osób utraciło życie a wiele budynków uległo zniszczeniu. Do Szanghaju zawinęło wiele japońskich okrętów z poleceniem strzeżenia tu kolonji japońskich. Wśród ludności chińskiej w Szanghaju, Hankou, Tien-Sinie, Pekinie i Nankinie panuje wielkie wzburzenie.

Sądy doraźne na Węgrzech.

Budapeszt. (PAT.) Rozplakatowane tu zostały zarządzenia w sprawie sądów doraźnych.

W gminach Śląska czeskiego Polacy zwyciężają bez głosowania.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Jeszcze przed wyborami, które jak wiadomo, od będą się w przyszłą niedzielę, odnieśli Polacy na Śląsku czeskosłowackim szereg sukcesów. 4 gminy powiatu czeskocieszyńskiego uzyskały już bez wyborów większość polską. W Boconowicach gdzie zawarto z Czechami kompromis, ci ostatni zrzekają się bez walki 3 mandatów. Polacy otrzymają 11. Czesi — 1 mandat. W Cierlicku Dolnem, gdzie również zawarto kompromis. Polacy uzyskują 11 mandatów. Czesi, którzy mieli dotychczas 7 — tylko 4 mand. W Górnei Łomnej pozostaje dotychczasowy stosunek: Polacy 10. Czesi 5 mandatów. W Kojkowicach, gdzie Czesi wogóle listy nie wystawili, wszystkie 12 mandatów przypadną Polakom.

Laval po Berlinie odwiedzi Waszyngton.

Waszyngton. (PAT.) Urzędowe zaproszenie premjera Lavala do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych będzie doręczone ambasadorowi francuskiemu jutro o ile w międzyczasie rząd francuski zawiadomi, że aprobuje tę podróż. Sekretarz stanu, Stimson oświadczył, że pragnie żywo przybycia premjera francuskiego oraz omówienia przez niego zagadnień światowych z prezydentem Hooverem. Stimson dodał, że nie ma żadnych ograniczeń dla spraw, które mogłyby być z korzyścią omówione. Według wspólnego przekonania, rozbrojenie, długi międzynarodowe i problemat złota znajdować się będą pośród omawianych kwestyj.

Demonstracje bezrobotnych w Anglji.

Londyn. (PAT.) W kilku miastach prowincjonalnych odbyły się demonstracje bezrobotnych. W Liverpoolu demonstrowało 8 000 bezrobotnych, którzy zaatakowali policję, zostali jednak rozproszeni. W Glasgowie odbył się pochód 6 000 bezrobotnych a w Birmingham 5 000.

Oko niemieckie czuwa nad manewrami litewskiemi.

Kowno. (PAT.) Zwraca uwagę, że w manewrach wojskowych litewskich, które się obecnie odbywają, bierze udział kilku wyższych oficerów niemieckiej Reichswehry.

Argentyna nie ma czasu na rozmowy o rozbrojeniu.

Buenos Aires. (PAT.) Rząd argentyński, który został zaproszony do wysłania swych przedstawicieli do Genewy, w celu wzięcia udziału w obradach trzeciej komisji Ligi Narodów, odpowiedział dziękując za zaproszenie oraz zaznaczając, iż brak mu czasu na wysłanie delegacji.

Wygrane na loterji.

12. dzień ciągnienia.

I. ciągnienie.

Zł. 15.000 na n-ry 55621 91231.

Zł. 5.000 na n-ry: 70194 201609.

Zł. 3.000 na n-ry: 63466 157420.

Zł. 2.000 na n-ry: 21540 47369 70651 72209 100486 103046 123766 144037 153862.

Zł. 1.000 na n-ry: 11886 43352 51744 59981 79528 127165 150943 190941 198043 208901.

Zł. 500 na n-ry: 5054 9195 11242 12083 14442 14551 16504 18869 19243 25837 28365 30530 32774 45686 46226 47724 50117 50447 51617 52174 56496 56504 56517 61449 64466 75056 78098 78666 78763 85194 99159 101183 101227 101285 104288 105809 109135 109968 112267 112714 113685 114840 115177 118024 118760 120727 120952 122008 122463 123289 123359 127261 127591 128594 129480 132353 132490 132606 137323 139220 141599 149078 150943 152765 156717 158227 163581 165828 167865 169733 170063 171860 172774 180900 183258 184274 188330 188357 189823 191868 203023 207623.

II. ciągnienie.

Zł. 20.000 na n-r: 166073.

Zł. 2.000 na n-ry: 39158 88329 108677 112902 162057 204320.

Zł. 2.000 na n-ry: 39158 88329 108677 112902 162057 204320.

Zł. 1.000 na n-ry: 723 4339 7423 12241 28483 25379 35254 47169 56311 58774 85361 98635 166261 175576 181887 190869 193583 208654 209083.

Zł. 500 na n-ry: 401 2806 3299 5104 7957 11687 13244 13557 13799 18914 19924 20659 20792 21014 23200 24367 25115 26028 26549 30231 31312 38871 40993 42607 45225 56007 59317 62606 64377 68202 68233 69474 70388 70468 74366 80754 91293 90386 96559 97052 1000684 119257 123292 126458 127014 129345 132467 132880 132823 132958 134294 135886 139470 142432 146908 149528 151382 153513 153828 164782 168892 170093 172430 175422 179709 186800 187128 189830 192392 193366 194100 197682 198304 20552 202581 209242.

Cygańskie dziecko.

24) (Ciąg dalszy.)

Tomek i Marysia byli na uboczu, ledwie odblaskiem słabym oświetleni. Sierota siedziała na pniu spróchniałym, zakrywszy oczy rękoma. Tomko stał z boku i mówił coś do niej i jakby się zaklinając, bił się w piersi. Pies z nastawionemi uszami siedział u nóg swej pani.

Choiński, rozpoznawszy to wszystko, chciał się rzucić do syna. Ale go Stach opamiętał, że uciec mogą. Potem, wskazawszy staremu, żeby pozostał na uboczu, sam prosto skierował się do ogniska

Gdy psy ujadać zaczęły, cyganie podnieśli się i biegli do dziada.

— Dajcie-no pokój: to Stach ze Stawiska — przerwał Tomko. — Powąchawszy dymu, przyszedł się ogrzać.

Cyganie zdawali się naradzać, co począć.

Stary śmiało zbliżył się do obozowiska, usiadł przy ognisku na trawie, nie troszcząc się o otaczających go cyganów.

Na widok Stacha, Marysia aż krzyknęła z radości i rzuciła się zaraz ku niemu

— Jak się macie, ojcze? Jak się macie?

— A, to ty, Maryś! Hę? Nie nowina mi, żeś ty tutaj. A i Tomka głos słyszałem, pociągnął i on za tobą.

— Ojcze! — zawołała Marysia. — Widać, że kiedy komu z domu wypadnie być przeklętym, to już się z tego nie wykręci. Nie chciałam, żeby mnie uboga klęli jego rodzice. — Dziewczę westchnęło głęboko. — Prosiłam go na kolanach, płakałam, żeby powracał do domu. On nie chce. Powiedzcie wy mu, ojcze!

— Idę z Rudni — rzekł stary. Toć to sądny dzień u Choińskich... Źleś zrobił, chłopcze, ojciec i matka rozbijają się za tobą. Tak tobie nie wstyd, jak nie żal.

Tomko milczał ponuro.

Marysia, łamiąc ręce, zawołała:

— Ojcze, mówcie mu, wy go może wzruszycie. A czyż się to godzi dobrych rodziców tak rzucać?

— O! gdybym ja takich miała?

— Chybabyś ty wróciła zemną, inaczej nigdy — mówił Tomko.

— O, dolaż moja nieszczęśliwa! — zawołała Marysia.

Stara cyganka zbliżyła się do nich i przysłuchiwała rozmowie.

— Poszaleją rodzice starzy — zawołała ze śmiechem — poszaleją! Dobrze im tak! Chcieli innego szczęścia dla syna, niechże innego syna szukają.

— Kobieto, ty chyba nigdy nie miałaś dzieci — odezwał się Stach surowo.

— Nie, nie — dodała cyganka — już ani on, ani ona do was nie powrócą! To dziecko krwi naszej, a to jej mąż: wydarł się wszystkiego dla niej... i dobrze zrobił. Teraz pójdą z nami na cygańskie życie, wesołe życie: coraz nowe niebo, nowa dola... Hej! dalej, dalej, aby dzień do wieczora!

— Jak wy tak mówić możecie? — przerwała Marysia. — O! mój Boże! ja za kącik mój, do którego serce przyrosło, dałabym życia połowę. Niedawnom poszła. a spokoju nie mam z tęsknoty.

— No, to powracaj nazad! — rzekł Stach.

— Albož ja mogę? — westchnęła dziewczyna — pomiędzy tamtych ludzi na śmiech, na wzgardę, na przekleństwo? Lepiej Tomka zabierzcie.

— Nie mów tego Marysiu! — oburzył się Tomek. — Wiesz, żem przysiągł i nie opuszczę cię nigdy.

— Nieszczęście, nieszczęście! — zawołała Marysia.

W tem Stach się zerwał, a na znak umówiony, z za krzaków, jakby cudem stanął stary Choiński, który całej rozmowy wysłuchał. Zaledwie blask ognia oblał twarz jego, a krzyk Tomka, którego żebrak silną chwycił ręką, rozszedł się po lesie, cały obóz cygański ruszył się jak stado dzikiego ptactwa po wystrzale myśliwca... Wszystko co żyło, skoczyło do siekier, kijów i wrzawą napełniło dolinę.

Marysia upadła na ziemię, jak nieżywa ze strachu. Tomko wyrywał się, szamotał. I możeby krwawo zakończyła się ta scena, gdyby Stach nie krzyknął głośniej od wszystkich:

— Czekajcie, cyganie, poganie! Nas dwóch, toć was nie pojmiemy. A ty, Tomku, jak długi do nóg ojcu, razem z nią...

— Ja do domu nie powrócę — zawołał zapamiętały Tomko.

— Cicho, milcz! — przerwał żebrak. — Ojciec ci przebaczył, powrócicie oboje... Do nóg staremu, do nóg!

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota 26 Września

Św. Cyprjana i Justyny.

Św. Kallistrata, męczennika.

Kalendarz słowiański Ładysław b.

Jutro, niedziela 27 września: Św. Eleazara, wyznawcy. Św. braci Kosmy i Damjana. Pamiątka św. Wincentego a Paulo.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.51	o godz. 17.52
Księżyca	o godz. 17.47	o godz. 5.12

Pełnia: 26 września o godz. 20.44.

*

Święta Justyna. Justyna albo Justa miała rodziców pogańskich, lecz za łaską Bożą usłyszała słowo Ewangelji i chrzest przyjęła. Pewien młodzian, Aglaides, upodobał ją sobie i chciał pojąć za żonę, a gdy się opierała, umyślił ją przemocą porwać. I znowu się oparła a on udał się do niejakiego **Cyprjana,** czarnoksiężnika o pomoc. Przywołani szatani nasyłali na panienkę wielkie pokusy, lecz wszystkie zwyciężyła. Czarnoksiężnik widząc wielką moc Chrystusa, spalił swoje księgi i poszedł do biskupa na ucznia a ten go ochrzcił. Tenże Cyprjan wkrótce biskupem został i Justynie pieczę nad klasztorem powierzył. Oskarżeni przez pogan przed starosta zostali pojmani i po katuszach oboje w kocioł wrzącej wody wrzuceni, ale w niej żadnej szkody nie odnieśli. Potem zostali ścięci a ciała ich pochowano w Rzymie.

W Rzymie śmierć męczeńska **św. Kallistrata z 49 innymi żołnierzami.** Kallistrat został za Dyoklecjana w miechu zaszyty i do morza wrzucony, cudem jednak powrócił nietknięty. Na cud ten nawrócili się żołnierze i ofiarowali z nim razem życie swe za Chrystusa.

W walce o byt

niezbędny dla każdego jest przewodnik wytrawny i doświadczony, który siłą swej wiedzy i powagi umie jedynie zastępować i bronić interesy warstwy społeczeństwa przez siebie reprezentowanej.

Takim wytrawnym i doświadczonym przewodnikiem jest „Katolik". — „Katolik" już 65 lat w najcięższych warunkach pracuje z ludem i dla ludu. Kawał do czasu, długa to walka o prawa i byt polskiego ludu na Śląsku. Ileż wysiłku i poświęcenia było trzeba, by lud nasz stanął na własnych nogach. Pracowali w tym kierunku **zasłużeni redaktorzy „Katolika", jak: Karol Miarka, ks. Stanisław Radziejewski, Adam Napieralski, Bronisław Koraszewski, Paweł Dombek i inni.** Niezapomniane są ich zasługi i dziś, gdy nie są już pomiędzy nami, chylimy głowy przed temi świetlanemi postaciami, godnymi obrońcami ludu śląskiego i oddajemy im należną się cześć i szacunek.

Idąc za przykładem wymienionych poprzedników naszych, **„Katolik" pozostał wierny swej tradycji, tj. prowadzi pracę zapoczątkowaną przez Miarkę, ks. Radziejewskiego i prowadzić ją będzie także w przyszłości.** Hasłem naszem jest: **„Praca z ludem i dla ludu".**

Pracując dla ludu, **„Katolik" nic więcej nie żąda od tegoż ludu, jak poparcia przez abonowanie i zjednywanie nowych przedpłacicieli.** Od ludu zależy rozwój „Katolika" i umacnianie jego wpływów na przyszłość. **Jak ważnym czynnikiem w życiu ludu polskiego na Śląsku jest „Katolik",** wiedzą nasi starzy czytelnicy, zwolennicy i przyjaciele, którzy w nim pokładają wielkie nadzieje, które też nigdy nie zawodzą.

Jeżeli lud śląski ma dobrego przewodnika „Katolika", niech go popiera. **Najlepszem poparciem jest zjednanie choćby tylko jednego nowego czytelnika na miesiąc październik.** Abonować można wciąż jeszcze na pocztach lub też u naszych agentów.

Złóż datek na fundusz bezrobocia, PKO. 307.795

Program obchodu rocznicy bitwy pod Płowcami.

Katowice, 25 września.

W dniach 26 i 27 września br. przypada sześćsetlecie wiekopomnego zwycięstwa oręża polskiego nad butą krzyżacką pod Płowcami. Celem uczczenia tego wiekopomnego momentu dziejów naszych, organizuje Komitet Obchodu w Katowicach następujące uroczystości:

Sobota, dnia 26 września 1931 r. godzina 19 — capstrzyk po ulicach miasta Katowic, godz. 20 — rozpalenie ogniska na Rynku katowickim, wysłanie wici do okolicznych gmin, przemówienie okolicznościowe, wspólne odśpiewanie Roty.

Niedziela, dnia 27 września 1931 r. godzina 6.30 — pobudka na Rynku, godzina 9 — uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym Św. Piotra i Pawła z współudziałem reprezentantów władz oraz delegacyj organizacyj P. W. i W. F. i społecznych ze sztandarami, godzina 10,15 — pochód od kościoła katedralnego ulicami: Mikołowską, Matejki, Placem Wolności, 3 Maja na Rynek, godz. 11 — manifestacja na Rynku, zakończona odegraniem hymnu narodowego. W razie niepogody manifestacja niedzielna odbędzie się w Gmachu Teatru Polskiego.

Wzywamy wszystkie organizacje P. W. i W. F., społeczne itp. do wysłania delegacyj wraz z pocztami sztandarowemi na uroczyste nabożeństwo oraz do zmobilizowania jaknajwiększej ilości członków swoich do udziału w pochodzie.

Obywatelstwo miasta prosimy o udekorowanie domów swoich w sobotę 26 i w niedzielę 27 bm. sztandarami narodowemi oraz o tłumny udział w ognisku sobotniem i w manifestacji niedzielnej o godz. 11 na Rynku.

— **Etykieta na pudełkach zapałek bez godła państwowego.** Monopol zapałczany wypuścił w bieżącym tygodniu na rynek zapałki z nową etykietą koloru, jak poprzednio, czerwonego, przedstawiającą słońce w otoku, z napisem „Polski Monopol Zapałczany", jednak już bez godła państwowego. Inowację tę należy przyjąć z uznaniem, gdyż umieszczaniet godła państwowego na pudełkach, które po użyciu były wyrzucane, nie licowało z powagą tego godła.

— **Z rynku pracy.** Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych w Polsce, zarejestrowanych w dniu 19 bm. wynosiła 351.444 osoby. W porównaniu ze stanem z dnia 12 bm. wykazuje to nieznaczny spadek bezrobocia w ciągu tygodnia, mianowicie o 45 osób.

— **Zaostrzenie przepisów bezpieczeństwa ruchu na kolejach.** Ministerstwo komunikacji wydało okólnik do wszystkich dyrekcyj kolejowych z poleceniem wykonywania jaknajściślejszej kontroli nad bezpieczeństwem ruchu. W razie zauważenia jakichkolwiekbądź zaniedbań w pracy, związanej z bezpieczeństwem ruchu, ministerstwo poleca niezwłocznie usuwać winnych od pełnienia wykonawczej służby ruchu i pociągać ich do odpowiedzialności.

— **Znaczne ulgi kolejowe w komunikacji między Polską a Niemcami.** Polskie min. komunikacji wprowadziło w życie nową taryfę kolejową na linjach, łączących Polskę z Rzeszą niemiecką. Na zasadzie porozumienia między obu państwami wprowadzone zostały ulgi dla młodzieży szkolnej oraz dla przejazdów grup pasażerów w granicach od 25—33 procent.

— **Główna wygrana loterji państwowej.** Główna wygrana w 5 klasie państwowej loterji klasowej padła na los nr. 201 452, sprzedany w kolekturze nr. 774 w Częstochowie. Posiadaczami ćwiartek szczęśliwego losu są: sekwestrator miejski, ślusarz kolejowy, sklepowa ze sklepu obuwia i kupiec.

— **Kapitał żelazny dla więźniów.** Wprowadzane obecnie w życie nowe przepisy dla więźniów przewidują nowe zabezpieczenia więźniów po odcierpieniu kary. Za pracę w więzieniu otrzymują, jak wiadomo, więźniowie wynagrodzenie pieniężne. Część tego wynagrodzenia pozostawiona jest do wydatkowania według uznania, druga zaś część tworzy kapitał żelazny, wypłacany więźniowi po odcierpieniu kary.

— **Odznaki dla byłych więźniów ideowych (politycznych).** Kapituła odznaki pamiątkowej więźniów ideowych z lat 1914—1921 przyjmuje zgłoszenia o nadanie odznaki **tylko do końca bieżącego miesiąca.** Jest to termin ostateczny.

O odznakę ubiegać się mogą osoby narodowości polskiej, które w latach 1914—1921 były więzione lub internowane przez zaborców z powodu działalności, której celem było osiągnięcie lub utrwalenie niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Internowani z formacyj polskich, jak: kaniowczycy, szczypiorniacy, syberyjczycy, rarańczycy, członkowie b. Korpusu Wschodniego oraz powstańcy śląscy i wielkopolscy również posiadają prawo do otrzymania odznaki.

Zgłoszenia o nadanie odznaki należy kierować do sekretarjatu Kapituły (Warszawa, ul. Emilji Plater 19 m. 3, mjr. K. Kierkowski) na drukach, które są wydane (wysłane) przez Sekretarjat.

Województwo śląskie.

* **Posiedzenie Sejmu Śląskiego.** Posiedzenie plenarne Sejmu Śląskiego ma się odbyć w dniu 1 października br.

* **Redukcja kancelistów sądowych i ucieczka sędziów na G. Śląsku.** Na terytorjum sądu apelacyjnego w Katowicach zredukowano około 100 sił kancelaryjnych. Odbija się to bardzo ujemnie na normalnych agendach sądów cywilnych i karnych. Słychać, że kilku sędźiów na Śląsku zamierza znowu opuścić służbę państwową i poświęcić się adwokaturze. Powodem tej ucieczki jest przeciążenie pracą.

* **Opodatkowanie się kolejarzy na bezrobotnych.** Celem zachowania od śmierci głodowej setek tysięcy ofiar, dotkniętych nie z własnej winy klęską bezrobocia, prezes dyrekcji kolei w Katowicach wydał odezwę, nawołującą kolejarzy do powszechnej daniny w charakterze przymusowego opodatkowania się, aby pomóc bezrobotnym przetrwać zimę. Wysokość podatku oznaczono przy poborach do 100 zł. — 50 gr., do 300 zł. — pół procent, a powyżej 300 — 1 proc.

Z Katowickiego

Konferencja u p. wojewody.

Katowice. 23 bm. p. wojewoda dr. Grażyński przyjął na konferencji generalnych dyrektorów huty Królewskiej i Laury pp. Haasego i Scharfa. Treść rozmów toczonych u p. wojewody nie została podana do publicznej wiadomości. Przypuszczać można, że konferencja ta stała w związku z bezrobociem i akcją złagodzenia jego skutków.

Linja autobusowa Katowice - Brzezinka.

Katowice. Z dniem 26 bm. kursować będą autobusy na linji Katowice — Mysłowice—Brzezinka bezpośrednio przez hutę Wilhelmina z ominięciem Szopienic.

Nadużycia w banku poznańskim.

Katowice. Policja śledcza dokonała w Katowicach aresztowania niejakiego B., który przed trzema tygodniami popełnił w Banku miasta Poznania defraudację, sięgającą kilkunastu tysięcy złotych. Pan ten usiłował zbiec przez Gdańsk zagranicę, lecz nie udało mu się to z powodu trudności paszportowych. Z Gdańska pojechał do Katowic, skąd go pod eskortą policja śledcza sprowadziła do Poznania. Zarówno szczegóły dochodzeń w tej sprawie, jak i nazwisko aresztowanego, trzymane są w tajemnicy.

Kradzież pieniędzy — przytrzymanie sprawcy.

Katowice. Dnia 23 bm. przytrzymany został w gmachu urzędu pocztowego w Katowicach na gorącym uczynku kradzieży pieniędzy, na szkodę Pawła Ruski z Załęża Szaja Rosenbaum z zawodu biuralista, zam. w Tomaszowie. Przytrzymanego odstawiono wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych.

Kradzież pieniędzy.

Katowice. Dnia 22 bm. o godz. 11,30 skradziono w banku „Darmstaedter Bank" w Katowicach urzędnikowi prywatnemu, Gołąbkowi Janowi z Kalet, pow. Lubliniec, teczkę skórzaną jasnobronzową, zawierającą 5.500 zł. w banknotach po 50 zł., stanowiące własność firmy „Natronag", fabryki papieru w Kaletach. Sprawcy w czasie, gdy Gołąbek zamierzał pieniądze wpłacić, podsunęli mu niepostrzeżenie inną teczkę tego samego koloru ,a leżącą obok niego teczkę z pieniędzmi zabrali i zbiegli w niewiadomym kierunku. Opis jednego ze sprawców: wiek około 40 lat, wzrost 1.75 m, silnej budowy ciała, twarz pełna, bez zarostu, wygląd semicki, ubrany w ciemny płaszcz jesienny.

Zderzenie samochodu z furmanką.

Katowice. Dnia 23 bm. na ul. Wojciechowskiego prowadzący w stanie nietrzeźwym furmankę woźnica Ludwik Gorol z Małej Dąbrówki, najechał na samochód osobowy Tomasza Hochuły z Brzezinki i znacznie go uszkodził. Szkoda wynosi około 800 zł. Wypadku w ludziach nie było.

Kradzież.

Katowice. Dnia 22 bm. skradziono z samochodu, stojącego chwilowo bez dozoru przy ul. Wojewódzkiej na szkodę kupca Ulricha Dudava z Krakowa walizkę, zawierającą 35 sztuk śniegowców reklamowych, wartości około 300 złotych. Ostrzega się przed nabyciem skradzionych śniegowców.

Kradzież zegarka — przytrzymanie sprawcy.

Katowice. Dnia 2 bm. skradziono na ul. Dworcowej Ryszardowi Filusowi z Nowej Wsi srebrny zegarek męski, wartości około 100 zł. W toku dochodzeń przytrzymano sprawcę tej kradzieży 26-letniego Jakóba Sojkę, którego wraz z doniesieniem odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Wymienionemu udowodniono pomiędzy innemi i kradzież zegarka, dokonaną w poczekalni dworca osobowego w Katowicach w dniu 19 bm. na szkodę Jana Ligenzy z Wielkich Hajduk. W związku z tem ustalono również i paserów, u których skradzione zegarki odnaleziono i oddano napowrót poszkodowanym.

Usiłowana kradzież kasowa — ustalenie sprawcy.

Katowice. W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie włamania do firmy „Demag" przy Placu Wolności 11 w nocy na 7 bm., gdzie uszkodzono kasę ogniotrwałą i skradziono kilka mosiężnych ciężarków, ustalono, iż sprawcami włamania są Erwin Badura i Fryderyk Hajduk — obaj z Katowic. Przytrzymani oni zostali w dniu 20 bm. o godz. 2 na ul. Marsz. Piłsudskiego w Katowicach w czasie usiłowanego włamania do składu tytoniowego Józefa Kusza w Katowicach. W czasie rewizji domowej znaleziono u wymienionych wszystkie skradzione rzeczy firmy „Demag".

Znalezione rzeczy.

Katowice. W czerwcu br. znaleziono na ul. Dworcowej blaszaną kasetkę oszczędności, rozmiaru 10×5×8 cm z numerem na rączce 1355. Na bokach kasetki z jednej strony jest napis „Kasa Oszczędności miasta Krakowa". Kasetkę zdeponowano w wydziale śledczym w Katowicach w pokoju 93, gdzie po udowodnieniu prawa własności może być odebrana.

Kradzież roweru.

Katowice. Dnia 7 bm. około godz. 9 skradziono z przed gmachu urzędu pocztowego w Katowicach na szkodę Kazimierza Soburzyckiego z Katowic, rower męski marki „Görike" Nr. 1067039.

Znalezione rzeczy.

Wełnowiec w Katowickiem. W miesiącu sierpniu br. znaleziono na szosie z Katowic do Wełnowca obok parkanu przy ul. Kościuszki w Wełnowcu paczkę, zawierającą 26 sztuk zelówek, pochodzących najprawdopodobniej z kra-

bieży. Żelówki zdeponowano na posterunku policji w Wełnowcu, gdzie po udowodnieniu prawa własności mogą być odebrane.

Złote gody weselne.

Roździeń-Szopienice w Katowickiem. Rzadką uroczystość złotego wesela obchodzą dnia 27 września małżonkowie Jaworscy. Jubilaci cieszą się ogólnem poważaniem. Szanowny Jubilat należy do świątlejszych rolników, który już za czasów pruskich, gdy jeszcze u nas nie było kółka rolniczego, położył około rolnictwa w obwodzie przemysłowym wielkie zasługi. Był pierwszym z tych, którzy upominali się o odszkodowanie za szkody, wyrządzone na roli przez trujące gazy i dymy z hut cynkowych. Tem samem utorował drogę wszystkim swym współbraciom. Obecnie, od samego założenia jest członkiem kółka rolniczego, w którem służy radami oraz wzorem i przykładem prawego obywatela. To też wszyscy członkowie kółka rolniczego składają zacnemu Jubilatowi serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności. Nasz sędziwy i ukochany p. Jaworski niech żyje jeszcze długie lata w zdrowiu i w szczęściu niezamąconem żadnemi troskami oraz, niech dalej współpracuje z nami z pożytkiem i korzyścią nietylko dla nas, lecz i dla naszych pokoleń. Szczęść Boże! — Nabożeństwo na intencję Jubilatów odbędzie się w niedzielę w kościele parafjalnym na Sumie.

Pod adresem zarządu zakładów Gieschego.

Roździeń-Szopienice w Katowickiem. Przy ulicy Łęg wznosi się cały szereg domów robotniczych, które są własnością spółki akcyjnej Giesche, ogrodzone płotem drewnianym. Z czasem znaleźli się amatorzy na drzewo z tych płotów i dziś w jednem miejscu, na przestrzeni jakich 10 metrów, pozostał tylko goły szkielet płotu. W miejscu tem przechodzić wcale nie można, gdyż bardzo łatwo o okaleczenie lub też o podarcie ubrania. Na to nikt, a najmniej nasz urząd okręgowy, nie zwraca uwagi. Kiedyś minister Składkowski wydał rozporządzenie, iż wszystkie płoty muszą być malowane, a u nas nie łata się nawet dziur, przez które mogą przejechać aż cztery furmanki naraz. Jesteśmy przekonani o tem, że miarodajne czynniki wpłyną na zarząd zakładów Gieschego, by nareszcie doprowadził ogrodzenie domów familijnych do należytego porządku. Nie przynosi bowiem zaszczytu ani ulicy, ani samej gminie, jeżeli płoty przy drodze są w niedobrym stanie. Jeżeli chłop musi dbać o porządek przy swojem domostwie, to amerykanie nie mogą być wyjęci od tego obowiązku.

Inspekcja w hucie Laura.

Siemianowice w Katowickiem. W tym tygodniu bawiła w hucie Laura komisja, złożona z inspektora pracy i 2 radców wojewódzkich, celem zbadania, czy walcownia w hucie powinna być zamknięta czy nie, oraz czy można zwolnić dalszych 400 robotników.

Redukcja urzędników na kop. Maks.

Michałkowice w Katowickiem. Jak słychać, nosi się kopalnia Maks z zamiarem zredukowania 30 urzędników od dn. 1 października br. Wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona.

Nowe hale dla świń w targowicy.

Mysłowice w Katowickiem. Wskutek rozwijania się Centralnej Targowicy, zaszła potrzeba wystawienia nowej hali dla świń. Posiedzenie rady miejskiej zadecyduje o budowie.

Zasądzenie kasjera sądowego.

Mysłowice w Katowickiem. Urząd kasjera sądu grodzkiego w Mysłowicach sprawował niejaki Jan Bożek. Ostatnia rewizja kasy sądowej wykazała brak 16 tys. zł. Wobec tego, że Bożek nie umiał wytłumaczyć braku gotówki, został aresztowany i wczoraj odpowiadał przed sądem okręgowym w Katowicach. Oskarżony na rozprawie tłumaczył brak 16 tys. zł. „pomyłką“, której jednak nie umiał wyjaśnić. Świadkowie natomiast zeznali, że osk. Bożek prowadził życie ponad stan. Sąd skazał Bożka na rok więzienia, bez zawieszenia kary.

Kradzież roweru.

Nowa Wieś w Katowickiem. Dnia 22 bm. skradziono z niezamkniętej piwnicy domu Nr. 23 przy ul. Miarki na szkodę uczennicy fryzjerskiej Wandy Racznikówned z Rudy rower damski, wartości 300 zł.

Apel do związków, organizacyj i szkół!

Katowice. Ze względu na odbywający się na terenie Śląska pierwszy pokaz morski — jest zadaniem wielkiej wagi, ażeby wszelkie organizacje, instytucje, przedsiębiorstwa, a w szczególności szkolnictwo i zakłady naukowe wysyłały zbiorowe wycieczki na wystawę morską w Katowicach, która dla propagandy morza i wybrzeża posiada pierwszorzędne znaczenie. W tym kierunku należałoby znacznie ożywić i wzmóc ruch wycieczkowy, gdyż do tej pory jest on niedostateczny — mimo wszelkich wysiłków organizatorów pokazu. Apelujemy przeto usilnie, w interesie własnym wszystkich obywateli — by nie pomijali okazji naocznego zapoznania się z wartościową wystawą i by w ten sposób masowo spełniono obowiązek propagandy naszego morza.

Pokaz lotniczo-gazowy L. O. P. P.

Król. Huta. Komitet miejski w Król. Hucie urządza w dniu 27 września b. r. na stadjonie o godzinie 3.30 po poł. wielki pokaz lotniczo-gazowy, który przeprowadzony zostanie przez oddziały wojskowe 75 p. p. przy współudziale oddziałów P. W., harcerek i harcerzy, straży pożarnej i kolumny sanitarnej P. C. Krzyża. Pokaz poprzedzony zostanie fragmentami walki gazowej na rogu ul. Bytomskiej i 3-go Maja oraz w ulicy Zjednoczenia. O godzinie 2 pop. startują przed ratuszem drużyny męskie i żeńskie do „Marszu w maskach gazowych“ o nagrody. Trasa prowadzi ulicami miasta do mety na stadjonie, gdzie nastąpi rozdanie nagród. Ceny miejsc na pokaz gazowy od 20 groszy do zł. 2, są do nabycia w składzie cygar J. Dinges, Kr. Huta, ulica Wolności 9 a w niedzielę na stadjonie już od godz. 1.30. Prócz tego w dniu tym odbędzie się zbiórka uliczna do puszek na cele L. O. P. P., oraz zostanie wygłoszonych kilka odczytów propagandowych w kilku punktach miasta. Obywateli miasta prosimy o poparcie zamierzeń L. O. P. P. i masowe zjawienie się na stadjonie.

Z Król. Huty

Zniżka ceny mąki pszennej.

Król. Huta. W środę przed południem uchwaliła komisja cen nową cenę na mąkę pszenną. Zniżka wynosi z 46 na 44 gr. za kilogram. Ceny za inne artykuły żywnościowe pozostały bez zmiany.

Przedłużenie kart cyrkulacyjnych.

Król. Huta. Od dnia 23 do 26 września nastąpi wydawanie przedłużonych kart cyrkulacyjn. od nr. 10 001 do 14 000. Od dnia 29 września do 3 października będą przyjmowane karty do przedłużenia od nr. 18001 do 22000.

9 przedsiębiorstw budowlanych oskarżonych o sprzeniewierzenie.

Król. Huta. Prokurator przy sądzie okręgowym w Królewskiej Hucie wytoczył dochodzenia karne 9 przedsiębiorcom budowlanym o sprzeniewierzenie na szkodę kasy chorych i zakładów ubezpieczeń społecznych w Król. Hucie. Budowniczowie ci strącili składki z zarobków robotniczych, kwot jednak nie wpłacali ani do kasy chorych, ani do zakładu ubezpieczeń społecznych. Sprzeniewierzona suma wynosi kilkanaście tysięcy zł.

Strajk w oddziale walcowni „Trio“.

Król. Huta. Jak nas informują, onegdaj w oddziale walcowni „Trio“ w Królewskiej Hucie porzuciło pracę 50 robotników wobec zarządzenia o 9-cio godzinnej pracy w oddziale łącznie z przerwą obiadową. Interwencja rady zakładowej o cofnięcie zarządzenia, pozostała bez skutku. Robotnicy postanowili założyć protest w inspekcji pracy.

Z Świętochłowickiego

Licencjonowanie buhajów i kozłów.

Świętochłowice. Powiatowa komisja do licencjonowania buhajów i kozłów przeprowadzi tegoroczne licencjonowanie na terenie pow. świętochłowickiego we wtorek 6 października br. według następującego podziału: Dla gmin Świętochłowice, Wielkie i Nowe Hajduki na targowisku w **Świętochłowicach** o godz. 8.30 do 9.30. Dla gmin Lipiny, Piaśniki, Chropaczów, Łagiewniki, Godula, Chebzie i Nowy Bytom — na targowisku w **Lipinach** od godz. 10—11. Dla gmin Ruda Śl. i Orzegów na targowisku w **Rudzie** od godz. 11.30—12.30. Dla gmin Dąbrówka Wielka, Brzeziny Śl., Kamień i Brzozowice — na boisku w **W. Dąbrówce**, obok przystanku kolejowego od godz. 13—14. Dla gmin Szarlej i W. Piekary — na targowisku w **Szarleju** od godz. 14.30 do 15.30. Właściciele zwierząt przeznaczonych do licencjonowania, winni się w wymienionych godzinach stawić ze zwierzętami na wyznaczone miejsca. Buhaje muszą być zaopatrzone w pierścień nosowy. Buhaje przeznaczone do licencjonowania powinny być jeszcze przed terminem zgłoszone do starostwa w Świętochłowicach.

Tragedja jeńca niemieckiego z wielkiej wojny.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Do Nowego Bytomia powrócił po 17 latach pobytu w niewoli rosyjskiej b. żołnierz armji niemieckiej Karol Wawoczny, liczący obecnie 51 lat życia. Przed wojną pracował on jako maszynista kolejki na kopalni „Hildebrand“ w Nowej Wsi. W roku 1914 jako żołnierz 23 p. landwehry pruskiej został wzięty do niewoli pod Noworadomskiem i wywieziony na Syberję, gdzie przebywał przez 17 lat, głównie w Chabarowsku. Przeszedł on tam całe piekło, za udział w polskiej dywizji syberyjskiej był więziony i groziło mu rozstrzelanie. Wreszcie konsulat niemiecki we Władywostoku i konsulat polski w Moskwie ułatwiły mu powrót do Polski. Ze Syberji jechał on do Katowic dwa miesiące. Obecnie tragedją jest, że kopalnia „Hildebrand“ nie chce go przyjąć do pracy.

Nieszczęśliwy wypadek.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Dnia 21 bm. o godzinie 16.30 w podziemiach kopalni „Pokój“ z powodu oberwania się kamienia poniósł śmierć 33-letni robotnik Józef Śniega z Nowej Wsi. Zwłoki ułożono w kostnicy szpitala Sp. Brackiej w Bielszowicach. Dalsze dochodzenia prowadzą władze górnicze.

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. W środę, dnia 23 bm. otwarto w Łagiewnikach na sali robót ręcznych w ochronce przy ul. Sienkiewicza 52 drugą z rzędu wystawę przeciwalkoholową. Otwarciu przewodniczył miejscowy ks. proboszcz Pucher, który po przemówieniu wskazał na historję walki z alkoholizmem na Śląsku, prowadzoną przez ks. Ficka i ks. inf. Kapicę, a naczelnik gminy p. Rybarz wskazał na doniosłe znaczenie akcji przeciwalkoholowej dla społeczeństwa. P. prof. Sławiński wygłosił okolicznościowy referat, w którym podał kilka praktycznych uwag co do walki z alkoholem. Wystawa otwarta będzie aż do poniedziałku, 28-go bm. dziennie od godz. 9 do 19. Wstęp dla dorosłych 20 gr., bezrobotni mają wstęp w dniach wyznaczonych od godz. 14—16 wolny. Zaprasza się wszystkich obywateli do zwiedzenia wystawy. Otwarcie wystawy zaszczycił także swą obecnością p. dyr. Miksch.

Przytrzymanie dezertera.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Dnia 22 bm. przytrzymano w mieszkaniu Józefa Kiełbasy w Wielkich Hajdukach Adolfa Dastyka, dezertera 11 p. p. w Tarn. Górach, który w maju br. oddalił się ze swego pułku macierzystego i dotychczas się ukrywał. Dastyka odstawiono do dowództwa 75 p. p. w Król. Hucie.

Z Rybnickiego

Nieścisła wiadomość.

Rybnik. Jedna z gazet katowickich podała wiadomość, jakoby z powodu złej gospodarki dyrektora zakładu głuchoniemych w Rybniku skarb śląski miał ponieść znaczne straty. Ponadto pismo to zarzuca, że dyrektor wspomnianego zakładu nie miał kwalifikacyj na to stanowisko, a otrzymał je na skutek starań obecnego wicewojewody śląskiego. W związku z tą alarmującą wiadomością dowiadujemy się, że dotychczasowe badania specjalnej komisji wojewódzkiej wykazały nieścisłość tych wiadomości, gdyż skarb śląski nie poniósł żadnych strat, również zarzut niefachowości dyr. Ziemianowskiego mija się z rzeczywistością, gdyż posiada on dyplom doktora medycyny uniwersytetu Jagiellońskiego. Objął on swoje stanowisko 1926 r., a więc w czasie, kiedy jeszcze wicewojewody Saloniego nie było na Śląsku. Z powyższego wynika, że ogłoszone wiadomości o gospodarce w zakładzie głuchoniemych są wynikiem jakiegoś przykrego nieporozumienia.

Kradzież garderoby.

Rybnik. Dnia 20 bm. skradziono z restauracji „Polonia“ w Rybniku na szkodę Karola Kotuli letni płaszcz siwy z napisem na wieszaku „Firma Malik“. Ostrzega się przed nabyciem skradzionego płaszcza.

Obrzucanie kamieniami polskiego pociągu na terenie niemieckim.

Wodzisław w Rybnickiem. Konduktor kolejowy Teofil Jakubczyk z Wodzisławia zgłosił na policji, że dnia 19 b. m. o godz. 17.15 w chwili, gdy pociąg nr. 2155 zdążał z Olzy do Chałupek (Annaberg), został na terenie niemieckim pomiędzy Nowym Dworem a Zabełkowem przez dwóch nieznanych chłopców w wieku 10—12 lat obrzucony kamieniami. Jeden z kamieni, wielkości dużej pięści, wpadł przez otwarte drzwi do brankartu. Dochodzenia w toku.

Użycie broni.

Kamień n. Odrą w Rybnickiem. Dnia 22 bm. na odcinku granicznym Kamień-Odra, zauważył strażnik graniczny 6 osobników, przekradających się z pakunkami przez zieloną granicę. Ponieważ osobnicy na wezwanie strażnika do zatrzymania nie usłuchali, przeto użył on broni palnej i zranił M. Cedziwodę w prawą nogę. Rannego odstawiono do szpitala w Wodzisławiu. Spólnicy jego zbiegli w niewiadomym kierunku, porzuciwszy pakunek, zawierający 40 litrów eteru.

Usiłowanie zabójstwo i samobójstwo.

Szczygłowice w Rybnickiem. Dnia 22 bm. doniósł policji w Szczygłowicach pewien domokrążca, iż w czasie, gdy przechodził obok zabudowań Teofila Ciury, usłyszał wołanie o pomoc, a gdy zamierzał wejść do wnętrza, zastał mieszkanie zamknięte. Na skutek tych informacyj udali się niezwłocznie na miejsce dwaj policjanci i w czasie, gdy zbliżali się do domostwa Ciury, padł strzał. Policjanci zastawszy mieszkanie zamknięte, otworzyli je gwałtem i wewnątrz znaleźli zwłoki Ciury z przestrzeloną głową, który pozbawił się życia wystrzałem z karabinu wojskowego. W toku dochodzeń ustalono, iż w czasie, kiedy domokrążca przechodził koło mieszkania i słyszał wołanie o pomoc, Ciura zarzucił swej żonie pasek na szyję z zamiarem uduszenia jej. Ciurowa jednak zdołała się wyrwać i zbiegła. Wypadek spowodowały niesnaski rodzinne.

Z Bielskiego

Śnieg w Beskidach.

Bielsko. W czwartek rano spadł poraz pierwszy w tegorocznej jesieni śnieg. W niektórych miejscach warstwa śniegu dochodzi do 30 cm. grubości.

Kradzież sklepowa.

Bielsko. W nocy na 22 bm. po rozbiciu kłódki weszli nieznani sprawcy do składu Ewy Rübnerowej w Bielsku przy ul. Blichowej 42, gdzie skradli większą ilość wyrobów tytoniowych, kilkanaście paczek tytoniu, znaczków pocztowych oraz większą ilość towaru łokciowego i 350 zł. gotówki. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 1130 zł. Po dokonaniu kradzieży sprawcy zbiegli nierozpoznani w niewiadomym kierunku.

—xox—

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

TEATR I SZTUKA.

Występ Włodzimierza Kaczmara w Teatrze Polskim.

W Teatrze Polskim wystąpił 23 b. m. śpiewak polski o wszechświatowem imieniu Wł. Kaczmar.

Fenomenalne warunki wielkiego śpiewaka zdobyły mu na naszej scenie pełny sukces u niezbyt licznie — niestety — zebranej publiczności.

Wł. Kaczmar śpiewał utwory polskich, rosyjskich i włoskich kompozytorów, oczarowując słuchacza metaliczną barwą swego potężnego głosu.

Chwilami zdawało się, że górne rejestry Kaczmara są zbyt mało pełne i trochę niepewne i że artysta dlatego górne tony bierze wyłącznie rezonansem głowy. Często tego rodzaju proceder wywoływał wrażenie silnego efektu wokalnego. Czasami natomiast, gdy ciągłość frazy i dynamiki wymagały jednolitego ujęcia głosowego — ta nagła przemiana rezonansu raziła cokolwiek.

Akompanjował świetnemu śpiewakowi p. dyr. J. Leszczyński.

*

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W sobotę, dnia 26 bm. wznawia Teatr Polski arcywesołą, dziarską i szlachetną zarazem operetkę Jarno p. t. **„Krysia Leśniczanka"** z udziałem pp. Korabianki (tytułowa), Bułatówny, Uścińskiej (nowo zaangażowana), Rozwadowskiej, Domosławskiego, Jabłońskiego, Jastrzębskiego, Kopciuszewskiego, Peteckiego, Kowalskiego i innych. Przy pulpicie kapelmistrz Tomaszewski.

We wtorek, dnia 29 bm. ukaże się **„Wesoła Wdówka"**.

*

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach zawiadamia, że wydawanie wkładek z 50 proc. bonami zniżkowemi na bież. sezon teatralny dla P. T. członków Towarzystwa rozpocznie się w piątek, dnia 25 bm. i trwać będzie do 15 października włącznie. W powyższym okresie biuro Towarzystwa będzie czynne w Śl. Urzędzie Woj. pokoju nr. 141, na parterze (wejście od ul. Jagiellońskiej) w godzinach od 16.30 do 18.30 codziennie za wyjątkiem dni świątecznych i przedświątecznych. Z uwagi na trudności techniczne, uprasza się P. T. członków Towarzystwa o wcześniejsze zgłaszanie się, ponieważ termin wyżej wskazany przedłużony nie będzie.

REPERTUAR.

Sobota, dnia 26 bm.: „Krysia Leśniczanka" o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 29 bm.: „Wesoła Wdówka" o godz. 19.30

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, dnia 27 bm.: „Krysia Leśniczanka" Giszowiec o godz. 19.30.

Odwiedziny.

— Nie uwierzysz, jak mi się przykrzą te nieustanne zjazdy osób z familji mej żony! — żalił się pewien mąż do swego przyjaciela.

— Do mnie — odrzekł tenże — przyjeżdża tylko teściowa dwa razy do roku, ale niestety za każdym razem bawi po sześć miesięcy.

III republika w Francji ukończyła 61 lat istnienia.

W ciągu niespełna jednego stulecia forma rządów we Francji uległa wielokrotnym przemianom. Zapoczątkowuje je wielka rewolucja, w wyniku której, po obaleniu monarchicznych rządów Burbonów, powstaje w r. 1792 pierwsza republika. W r. 1804, po przejściowym okresie konsulatu następują rządy Napoleona I, czyli t. zw. pierwsze cesarstwo. Od r. 1814 do 1830 panują znów Burboni, jest to okres t. zw. restauracji. Od r. 1830 do r. 1848 panuje Ludwik Filip Orleański. Po jego abdykacji następują rządy drugiej republiki, którą obala Ludwik Napoleon, ogłaszając się cesarzem Francji w rok po zamachu stanu z dnia 2 grudnia 1851 r. Wreszcie, w dniu 4 września 1870 roku, po klęsce pod Sedanem i wzięciu do niewoli Napoleona III, na gruzach drugiego cesarstwa powstaje trzecia republika, święcąca we wrześniu r. b. 61-ą rocznicę swego istnienia.

Prowizoryczny rząd narodowej obrony zawiera w dniu 10 maja 1871 roku pokój z Niemcami i uśmierza bunt ludu paryskiego, znany pod nazwą komuny paryskiej. Przez okres 44 lat republikański rząd Francji przeprowadza cały szereg reform. W pierwszym rzędzie należy wspomnieć o organizacji państwa i o reformach w dziedzinie szkolnictwa, prawodawstwa podatkowego i społecznego. Umacnianiu się formy rządu republikańskiego towarzyszy ekspansja kolonjalna Francji. Francuzi rozszerzają swoje wpływy i władze na Tunis (1881), Indochiny (1883), Afrykę centralną, Madagaskar (1885) i Marokko (1901).

Sprawy towarzystw.

Bogucice. W niedzielę, dnia 27 września rb. o godz. 13.30 odbędzie się miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Bogucicach na sali Domu Sierot przy ul. ks. Markiefki. Referat wygłosi prof. ks. radca Josiński z Katowic. — Uprasza się wszystkich miłośników trzeźwości oraz członków o liczne przybycie. **Zarząd.**

Dąbrówka Wielka. Grupa Związku Powstańców Śląskich urządza 27 b. m. swe miesięczne zebranie na sali p. Wydry o godz. 13. Z powodu bardzo ważnych spraw, prosi o liczny i punktualny udział **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Kalety. Dnia 27 września br. zebranie miejscowego koła ZOKZ. w sali szkolnej o godz. 17.

Kończyce. Dnia 27 września br. zebranie miejscowego koła ZOKZ. w sali szkolnej o godz. 14.

Chudów. W niedzielę, dnia 27 września br. zebranie miejscowego koła na sali lokalu p. Pudola o godz. 19.

Panewnik. Zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. dnia 27 września br. o godzinie 16 w lokalu szkoły I-szej na Starym Panewniku.

Pszczyna. Miesięczne zebranie miejscowego koło ZOKZ. dnia 29 września br. na sali Polskiego Domu Ludowego. Na porządku obrad referat „Sytuacja gospodarcza a ZOKZ.". Sprawa odszkodowań z okresu plebiscytu.

Zebrania związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 27 września br. odbędą się zebrania Zw. górników Z. Z. P. w następujących miejscowościach:

Knurów. Godz. 15 Dom Związkowy.
Kosztowy. Godz. 16 u p. Planeciorza.
Mościska. Godz. 15 u p. Porwoła.
Giszowiec. Godz. 16 w lokalu związkowym.
Nikiszowiec. Godz. 14 lokal związkowy.
Kochłowice. Godz. 16 lokal p. Mazurkowej.

Król. Huta. Zebranie filji I. o godz. 16 u p. Starzyńskiego, ul. Wolności.

Bielszowice. Zebranie filji maszynistów o godzinie 16 w lokalu p. Panka.

Książenica. Godz. 11 lokal na afiszach.

Krzyżkowice. Godz. 14 w lokalu p. Walczoka.

Kokoszyce. Godz. 17 w lokalu p. Sosny.

Ruda Śl. Zebranie wszystkich filji Z. Z. P. o godz. 16 w lokalu p. Lepiarczyka.

Nikiszowiec. Zebranie kartelu miejscowego, o godz. 10, sala związkowa. Na kartel zaprasza się zarządy filijne, mężów zaufania, radców zakładowych i starszych brackich z filji: Szopienice, Janów, Nikiszowiec, Giszowiec i Janów Miejski.

Baczność członkowie Og. Związku Podoficerów Rezerwy Wielkich Katowic!

Z okazji przypadającej uroczystości 600-lecia zwycięstwa pod Płowcami, w niedzielę, 27. bm. odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach, wobec tego zarząd okręgowy O. Z. P. R. uprasza wszystkich swych członków, aby wzięli jaknajliczniejszy udział tak w nabożeństwie, jak i manifestacji na rynku w Katowicach. Zbiórka członków o godzinie 8.45 rano przed kościołem św. Piotra i Pawła w Katowicach. Członkowie wszystkich innych kół biorą udział w swych miejscowościach.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych

Program radjowy.

Niedziela 27 września 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.35 Odczyt misyjny p. t. „IX-ty tydzień misyjny w Lowanium" — wygł. ks. prof. dr. Antoni Pawłowski. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, poświęcony twórczości Piotra Czajkowskiego. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Przez Kościół do Chrystusa". 14.15 Skrzynka pocztowa. 14.35 „Bitwa pod Płowcami" (w 600-letnią rocznicę). 14.50 Transmisja z Brna wyścigu automobilowego. 15.30 „Urządzanie wnętrz kurników i zabezpieczenie ich przed zimą". 15.50 Pieśni ludowe. 16.60 Inż. Juljan Żukowski: „Szkodliwa gryzonie w rolnictwie i ogrodnictwie". 16.20 Pieśni ludowe. 16.30 „Pasieka przed zimą". 16.55 Muzyka. 17.00 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 17.35 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Odczyt 20.15 Koncert popularny. Kwadrans literacki: Baśń „Warszawa" Stefana Godlewskiego oraz dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljeton p. t.: „Wrażenia z Budapesztu". 22.15 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. 22.30 Recital śpiewaczy Marji Oertel. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek 28 września 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „O biegach na przełaj". 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10 Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych. 17.35 „O logiczności i nielogiczności". 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Prof. Władysław Dzięgiel: „Z dziejów Ziemi Śląskiej". 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.10 Komunikaty strażactwa śląskiego. 20.15 Pogadanka radjotechniczna p. t.: „Film dźwiękowy". 20.30 Opera „Tosca" Pucciniego z płyt gramofonowych. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Feljeton: „Od lawendy do perfum Guerlain'a". 22.35 Komunikat meteorologiczny. 22.50 Muzyka lekka i taneczna.

Odczyt misyjny w Polskiem Radjo.

Staraniem Archidiecezjalnej Dyrekcji Związków Misyjnych w Warszawie z cyklu odczytów o znaczeniu i zadaniach Akcji misyjnej, wypowiedzianych przez Polskie Radjo — Warszawa na wszystkie rozgłośnie kraju, 24-ty z rzędu odczyt p. t. „IX Tydzień misyjny w Lowanjum" wygłosi w najbliższą niedzielę dnia 27 września br. o godz. 11,35 bezpośrednio po transmitowanem nabożeństwie ks. dr. Antoni Pawłowski, profesor warszawskiego seminarjum duchownego.

Encyklika

PAPIEŻA PIUSA XI

do patrjarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynarjuszów o „Akcji Katolickiej".

Papież Pius XI.

Czcigodni Bracia, pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie.

Nie mamy potrzeby zawiadamiania Was, Czcigodni Bracia, o wydarzeniach, jakie w ostatnich czasach miały miejsce w Naszej Rzymskiej Siedzibie Biskupiej i w całych Włoszech, to znaczy na terenie Naszego Prymasowskiego dominium, wydarzeniach, które odbiły się rozległem i głębokiem echem w całym świecie, szczególnie odczutem we wszystkich razem i każdej oddzielnie diececjach Włoch i świata katolickiego. Streszczają się one w niewielu, lecz smutnych słowach: usiłowano śmiertelnie ugodzić to, co było i zawsze będzie najdroższem Naszemu sercu Ojca i Pasterza dusz... A możemy przecież, a nawet musimy dodać: „e il modo ancor m'offende" — i sposób także nas obraża.

Wobec tych wydarzeń i pod ich naciskiem za potrzebę i obowiązek uważamy zwrócić się do Was i jakby w duchu przyjść do każdego z Was, Czcigodni Bracia, przedewszystkiem dla wypełnienia poważnego i pilnego już obowiązku braterskiej wdzięczności; na drugiem miejscu dla zadośćuczynienia nie mniej poważnemu i pilnemu obowiązkowi obrony prawdy i sprawiedliwości w materji, która, dotycząc życiowych interesów i praw Kościoła Świętego, dotyczy także was wszystkich razem i każdego z osobna tam wszędzie, gdzie dla regulowania jej wespół z Nami, postawił was Duch Święty; na trzeciem miejscu chcemy przedstawić wam te wnioski i myśli, jakie owe wydarzenia zdają się Nam narzucać; na czwartem miejscu chcemy zwierzyć się wam z naszych trosk co do przyszłości i nakoniec zapraszamy was do podzielenia Naszych nadziei i modlitwy z Nami i Światem katolickim o ich spełnienie.

I.

Pokój wewnętrzny, ów pokój, pochodzący z pełnej i jasnej świadomości stania po stronie prawdy i sprawiedliwości, walczenia i cierpienia dla nich, ów pokój, który zdoła dać jedynie Król Boży, a którego świat jak dać nie umie tak i pozbawić nie może, pokój ten, błogosławiony i dobroczynny, dzięki Boskiej Dobroci i Boskiemu Miłosierdziu, nigdy Nas nie opuścił i, mamy tę pełną ufność, nigdy, cokolwiekby nastąpiło, Nas nie opuści. Lecz pokój ten, jak do serca umęczonego Jezusa tak i do serc Jego wiernych sług, pozostawia wolny dostęp (wiecie to zbyt dobrze, Czcigodni Bracia) wszelkim najbardziej gorzkim goryczom. I Myśmy również doświadczyli prawdy owego tajemniczego słowa: „Ecce in pace amaritudo mea amarissima" (Izaj. 38,17). Wasza natychmiastowa, rozległa, pełna uczucia interwencja, która jeszcze nie ustaje, braterskie i synowskie uczucia, a nadewszystko, Czcigodni Bracia, owo, tchnące z waszych pełnych miłości oświadczeń, poczucie wysokiej, nadprzyrodzonej solidarności i ścisłej łączności myśli i uczuć, wyrozumienia i woli, napełniły duszę Naszą niewypowiedzianą pociechą i wielekroć przywoływały z serca na usta słowa Psalmu (93,19): „Secundum multitudinem dolorum meorum in corde meo, consolationes tuae laetificaverunt animam meam". Za wszystkie te pociechy, po Bogu, wam, Czcigodni Bracia, z całego serca dziękujemy, wam, do których My również powiedzieć możemy jak Jezus do waszych poprzedników — Apostołów: „Vos qui permansistis mecum in tentationibus meis" (Łuk. 22,28).

Czujemy także i pragniemy także wypełnić najsłodszy sercu ojcowskiemu obowiązek podziękowania z Wami, Czcigodni Bracia, tylu dobrym i godnym synom Waszym, którzy indywidualnie i zbiorowo, sami i przez różnorodne organizacje i stowarzyszenia, a najpowszechniej przez Stowarzyszenia Akcji Katolickiej i Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, nadesłali Nam tak liczne i tak pełne synowskiego uczucia wyrazy współubolewania, oddania i szlachetnej a istotnej jednomyślności z Naszemi wskazaniami i Naszemi życzeniami. Szczególnie piękny i pocieszający stał się dla Nas widok zgromadzonych przy wspólnym Ojcu, ożywionych i kierowanych jakby jednym i tym samym duchem wiary, synowskiej miłości, szlachetnych celów, Akcyj Katolickich wszystkich krajów, od najbliższych do najbardziej odległych, gdy wyrażają bolesne zaskoczenie wobec faktu, że Akcja Katolicka jest prześladowaną, i atakowaną tam gdzie, w centrum Apostolatu Hierarchicznego, winna mieć ona największą rację bytu, ta Akcja, która, zarówno we Włoszech jak i we wszystkich częściach świata, zgodnie ze swą autentyczną i istotną definicją, zgodnie z Naszemi starannemi i bacznemi dyrektywami, którym Wy, Czcigodni Bracia, tak szlachetnie wtórujecie, nie chce ani nie może być niczem innem jak udziałem i współpracą laikatu przy Apostolacie Hierarchicznym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 24 września 1931 r.

Dolar amerykański 8.90½. 100 franków francuskich 34.13 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 franków szwajcarskich 173.12 zł. 100 guldenów holenderskich 359.40 zł. 100 lei rumuńskich 5.32 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

z dnia 24 września 1931 r.

Żyto 20.75—21.25. Pszenica 23.00—23.50. Owies jednolity 21.00—23.00. Owies zbierany 20.00—20.50. Jęczmień na kaszę 20.00—21.00. Jęczmień browarniany 22.00—24.00 Mąka pszenna luksusowa 45.00—50.00. Mąka pszenna wyborowa 40.00—45.00. Mąka żytnia 37.00—39.00. Otręby pszenne szale 14.50—15.00. Otręby pszenne średnie 14.00—14.50. Otręby żytnie 12.00—12.50. Kuchy rzepakowe 17.00—18.00. Rzepak zimowy 29.00—31.00. Groch Wiktorja 26.00—30.00.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 24 września 1931 r.

Żyto nowe, zdrowe, suche 21.50—22.00. Pszenica nowa, zdrowa, sucha 20.00—21.00. Jęczmień przemiałowy 19.50—20.50. Jęczmień browarowy 23.50—24.50. Owies 19.50—20.50. Mąka żytnia 65-procentowa 33.00—34.00. Mąka pszenna 65-procentowa 31.50—33.50. Otręby żytnie 12.50—13.25. Otręby pszenne 11.75—12.75. Otręby pszenne grube 12.75—13.75. Rzepik 28.00—29.00. Groch Wiktorja 22.00—25.00. Groch Folgera 23.00—25.00. Ziemniaki jadalne 2.30—2.50. Słoma prasowana 3.75—4.00. Siano luźne 5.50—6.00. Siano prasowane 7.35—8.10. Ogólne usposobienie spokojne.

Górnośląska giełda zbożowa w Gliwicach

w dniu 22 września 1931 r.

Tendencja niepewna. Płacono za 100 kg bez worka z stacji kolejowej Gliwice: Pszenica niemiecka 75.5 kg — 214 mk, 78 i 73 kg nie notowano. Pszenica polska 75.5 kg — 190 mk, 78 kg — 195 mk, 73 kg nie notowano. Żyto niemieckie 71.2 kg — 190 mk, polskie 71.2 kg — 185 mk. — Owies niemiecki 135—140 mk. Kuchy lniane zagraniczne od granicy transito 135 mk. Rzepak 130 mk. Kukurydza cena monopolowa. Otręby żytnie 100 mk. Otręby pszenne 105 mk, szale 110 mk. Inne gatunki zbóż, strączkowych i ziemniaków bez notowania.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 22 września 1931 r.

Pszenica śląska 75,5 kg — 218 mk, 78 kg — 223 mk, 73 kg — 211 mk. Żyto śląskie 71,2 kg — 195 mk, 69 kg — 191 mk. Owies nowy 140 mk. Jęczmień browarowy 175 mk. Jęczmień latowy 160 mk. Jęczmień zimowy 63—64 kg 158 mk. — Jęczmień przemysłowy 160 mk. Groch Wiktorja 27—28 mk. Groch zielony 31—33 mk. Fasola biała 20—22 mk. Otręby pszenne 10.20—11.20 mk. Otręby żytnie 10.20—11.20 mk. Słoma pszenna, rżana i jęczmienna prasowana 0.70—0.85 mk. Słoma rżana długa 1.40 mk. Siano 1.60 — 1.80 mk. Mąka pszenna 70-procentowa, nowa 33 mk. Mąka żytnia 70 proc. 28.50 mk, 65-procentowa 29.50 mk, 60-procentowa 30.50 mk. Mąka pszenna luksusowa 39 mk.

Ceny bydła na targowicy w Poznaniu

w dniu 22 września 1931 r.

(Urzędowe sprawozdanie targowe).

Spędzono 567 sztuk bydła, 2.190 sztuk świń, 489 sztuk cieląt, 143 sztuk owiec; razem 3.389 sztuk zwierząt. Przebieg targu bardzo spokojny.

Woły: Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane 100—108. Mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 76—86. Mięsiste tuczone starsze 60—68. Miernie odżywione 50—54.

Buhaje: Wytuczone pełnomięsiste 86—92. Tuczone mięsiste 70—80. Nietuczone, dobrze odżywione, starsze 58—64. Miernie odżywione 46—56.

Krowy: Wytuczone pełnomięsiste 96—110. Tuczone mięsiste 80—90. Nietuczone, dobrze odżywione 52—62. Miernie odżywione 40—50.

Jałowice: Wytuczone pełnomięsiste 80—90. Nietuczone, dobrze odżywione 60—70. Miernie odżywione 50—54.

Młodzież: Dobrze odżywione 50—54. Miernie odżywione 44—48.

Cielęta: Najprzedniejsze cielęta wytuczone 100—120. Tuczone cielęta 96—106. Dobrze odżywione 84—94. Miernie odżywione 70—89.

Owce: Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 100—116. Tuczone starsze skopy i maciorki 80—88. Dobrze odżywione 60—70.

Świnie (tuczniki): Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 140—152. Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 128—136. Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 116—120. Mięsiste świnie ponad 80 kg. 100—108. Maciory i późne kastraty 110—130. Świnie bekonowe 108—116.

Ceny targowe w Katowicach

z dnia 24 września 1931 r.

Masło wiejskie za 1 funt zł. 1.90—2.20. Masło mleczarniane za 1 funt 2.30—2.50. Jaja sztuka 0.10—0.18. Twaróg za 1 funt 0.60—0.80. Mleko 1 litr 0.38—0.40.

Mięso. Wieprzowina za 1 funt 0.80—1.20. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1.40—1.50. Wołowina 0.80—1.20. Cielęcina 0.80—1.30. Mięso poślednie od brzucha itd. 0.50—0.80. Skopowina 1.00—1.50. Okrasa świeża 1.20—1.40. Okrasa wędzona i mięso wędzone 1.40—1.80. Łój 0.90—1.10.

Jarzyny. Kapusta biała (główka) 0.10—0.25. Kapusta modra za 1 funt 0.10—0.30. Marchew za 1 funt 0.10—0.25. Kalarepa (wiązka) 0.20—0.40. Cebula za 1 funt 0.20—0.25. Pomidory za 1 funt 0.20—0.30. Kalafiory sztuka 0.10—0.50. Fasola biała za 1 funt 0.60—0.80. Fasola zielona za 1 funt 0.40—0.60. Ogórki 1 funt 0.25—0.30. Kartofle za centnar (50 kg) 3.50. Kartofle 24 funty 1.00. Sałata za 1 główkę 0.10—0.30.

Owoce. Gruszki doborowe za 1 funt 0.40—0.60. Gruszki II gatunek za 1 funt 0.25—0.35. Jabłka za 1 funt 0.10—0.40. Winogrona za 1 funt 0.80—1.00. Śliwki za 1 funt 0.30—0.80. Grzyby prawdziwe za 1 funt 1.00—1.20. Cytryny sztuka 0.08—0.10. Grzyby zielonki za 1 litr 0.35—0.50. Liski za 1 funt 0.50—0.60.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego“ i „Katolika Śląskiego“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“ w Katowicach.
Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka** z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego **nr. 2.** Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula** w Królewskiej Hucie.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?